

Za redakcją odpowiedzialny
Wincenty Bolewski w Poznaniu.

Redakcja, Ekspedycja i Biuro redakcyjne przy
Półgórnej ulicy Nr. 5.

Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Redakcja
nie odpowiada za ogłoszenia i nie odpowiada za ogłoszenia.

Listy
do Redakcji, Administracji i Ekspedycji winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen. w Państwach
niemieckich i w Austrii 9 marek 15 fen., w Hol-
andii, Włoszech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, Dani-
i, Francji, Anglii i Szwecyi 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycji, przedpłata przyjmuje
się w monarachii pruskiej oraz w państwach do związku
poczтового niemiecko-austriackiego należących
urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko nar-
zędy agentury, za których pośrednictwem (zobacz
niżej) można także przesyłać ogłoszenia do Eksped-
ycji Dziennika Poznańskiego.

Cena ogłoszeń (inserirów):
od wiersza pięcioletniego siedmioliterowego 15 fen. —
Reklamy od wiersza pięcioletniego 30 fen. (inclusive
drukowania).

AGENCYJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue des Grands Augustins 3; pułkownik Raczkowski, Faubourg Poissonnière 33. — OGŁOSZENIA dla „Dziennika Poznańskiego“ przyjmują: w Warszawie Rajchmann i Frenkler, Ulica Senatorska 1. 22. —
W Paryżu pan Adam, Rue Clément 4. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. — W Frankfurcie nad Menem M. Daube & Comp.
W Wroclawiu M. Daube & Comp., Haasenstein & Vogler i Rudolf Mosse. — W Pleszewie L. Zboralski.

POZNAŃ, 28 stycznia.

Jak to już wczorajsze zapowiadały depeszy londyńskie, należało się lada chwila spodziewać ustąpienia gabinetu Salisburego w skutek wielkiej i stanowczej kłopoty, jaką poniósł przy głosowaniu w izbie gmin nad poprawką do adresu postawioną przez posła Collingsa. Mimo oświadczenia ze strony rządowej, że przyjęcie poprawki byłoby wotum niezauważenia dla gabinetu i sprządną mogłoby jego upadek, przyjęła izba gmin znaczną większość głosów, bo 329 głosami przeciw 250 pomimo poprawki. Samo się przez się rozumie, że 76 Parnelistów głosowało z większością. Były zaś prezes liberalnego gabinetu Gladstone stanął otwarcie i kategorycznie po stronie większości przeciwnych rządowi, jak to już w dniu wczorajszym donosił.

Następstwem tej tak doniosłej uchwały było zebrało się zaraz rady gabinetowej, na której w dniu wczorajszym po południu zapadła uchwała, na mocy której cały gabinet podał się do dymisji i osobnym karyerem zawiadomił zaraz o tym królową Wiktoryę, przebywającą w Osborne. Po ukończeniu rady gabinetowej udał się lord Salisbury zaraz w odwiedziny do hr. Hatzfeldta, ambasadora Niemiec.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zmiana rządu w Anglii doniosłego będzie znaczenia nie tylko dla wewnętrznych stosunków Anglii, ale w ogóle dla całej polityki europejskiej. Sama już ta okoliczność, że objęcie steru rządów przez Salisburego bardzo było na ręce niemieckiemu kanclerzowi, podczas gdy dla Gladstone'a nie żywi on żadnych sympatii — a nawet za rządów gabinetu Gladstone przyszło już do wielkiego oziębienia stosunków pomiędzy Niemcami a Anglią — przemawia za tym, że w całej polityce zajdą niebawem duże zmiany.

„Nordd. Allg. Ztg.“ wyraża się dotąd jeszcze bardzo oględnie i zapowiada jedynie, wnosząc z sytuacji, upadek gabinetu Salisburego a przyjście na nowo do steru Gladstone'a.

Urzędowa depesza ateńska zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o wybuchu rewolucji na Kreecie „Nordd. Allg. Ztg.“ pospiesza też zaraz z podaniem owej wiadomości na osobnym, wybitnym miejscu. Wedle jej informacji otrzymanych z Carogrodu, okryły greckie, które wypłynęły z Adlieu z zapieczgotowaniem rozkazami, miały jedynie na celu uniknięcie blokady angielskiej.

Dotąd też ze strony greckiej nie uczyniono żadnego kroku ani w duchu ustępstw dla żądań mocarstw, ani też w duchu wojennym. Dzienniki wnoszą ztąd, że Grecya użyje zyskany czas na należytą rozwałkę, jak wyjść z krytycznej sytuacji. Obiegają już też pogłoski o zamiarze podania się obecnemu gabinetowi do dymisji. Pogłoski te wszakże potrzebują jeszcze potwierdzenia.

Wiadomości o pobycie floty greckiej, która wypłynęła z Salamin, nie ma dotąd żadnej i zdaje się, że nie czując się dość pewną, udała się na pełne morze.

Wedle wiadomości londyńskich, udała się grecka flota do Krety a za nią miała podążyć flota angielska. Przynajmniej, że i niemiecki wielki pancernik „Friedrich Karl“ wypłynie niebawem w tym samym kierunku.

Hr. Andrassy, były kierownik zagranicznej polityki Austro-Węgier, poruszył także onegdaj, jak to już pisaliśmy, sprawę wschodnią w węgierskiej izbie panów w osobnej interpelacji. Wywołało to wystąpienie wielkie wrażenie i daje powód do licznych komentarzy. Hrabia Andrassy bowiem już od lat kilku przestał się mieszać do polityki, dla tego też obecne jego niespodziewane wystąpienie jest większy budzi interes. Były kanclerz austriacki stanął w swęj interpelacji stanowczo po stronie utworzenia zupełnie samodzielną Bułgarię, wzmocnioną przez wschodnią Rumelię. Zdaniem jego da się Serbii zadowolnić małemi ustępkami, a Turcy nie należą do nominalnie tylko posiadaniu wschodniej Rumelii.

Dzienniki upatrują w takim wystąpieniu hr. Andrassy albo oświadczenie się przeciw polityce Kalnokyego, albo też wzmocnienie go w akcyjnej mierze przeciw rosyjskim zachciankom w Bułgarii.

Delegat serbskiego rządu do rokowań pokojowych w Bukareszcie, radca Mijatowicz, otrzymał już pełnomocnictwo i instrukcje.

biskupem w Poznaniu ma być proboszcz z Król-wca ks. Dinder. Wiadomość tę potwierdzają i prywatne pogłoski, jakie dziś z rana obiegają miasto nasze, a mające jakoby swe źródło z Rzymu. Podajemy je więc, ale z zastrzeżeniem.

„Kreuz Ztg.“ zaś podaje rzymską wiadomość „Augs-burger Post Ztg.“, wedle której rząd pruski przyjął wszystkich trzech kandydatów postawionych przez Pa-pieża na arcybiskupstwo poznańskie oraz że rząd pruski zakomunikował Leonowi XIII projekta swe doty-czące kształcenia duchownych i trybunału dla spraw kościelnych.

W końcu zapisujemy na podstawie najnowszej de-peszy londyńskiej, że królowa Wiktorya nie przyjęła w dniu wczorajszym dla spóźnionej pory dnia lorda Row-ton, który miał jej zakomunikować dymisy gabinetu, i nastąpił to dopiero w dniu dzisiejszym.

Dziś toczą się w pruskiej izbie deputowanych roz-prawy nad znanym wnioskiem dr. Achenbacha i towar-zyszcy przeciw narodowości naszej. Szczegóły niektóre z tego ciekawego posiedzenia znajdują czytelnicy w tele-gramach.

Dzienniki berlińskie donoszą równocześnie, że już w najbliższym czasie przedłoży rząd pruski izbie depu-towanych projekt parcelacji i zakupu gruntów na kolonie niemieckie w ziemiach polskich.

Wniosek izby panów.

Izba panów pruskiego sejmiku nie chciała śnać pozostać w tyle po za konserwatystami izby deputowanych i również wystąpiła z wnioskiem dotyczącym narodowości polskiej. Wedle „Kreuz Ztg.“ jest ten oto wnio-sku następujący:

„Zważywszy, że na mocy konstytucji przysługuje pruskiemu państwu prawo do przeszkodzenia wypierania ży-wiotu niemieckiego przez żywioł polski w kilku wschodnich prowincjach i że reprezentacja kraju ma prawo i obowiązek do wspólnego działa-nia z rządem ku osiągnięciu tego celu, oświadcza izba panów, iż stale popierać będzie król. rząd w jego zadaniu, mającemu na celu zabez-pewnienie ustalenia i rozwoju niemieckiej ludności w owych prowincjach.

Dr. Dernburg, Kleist-Retzow, Hr. Moltke (feldmarszałek).
Ks. Hatzfeldt z Trachenberga, Baron Teitau.“

Wydalania.

Nieszczęsna sprawa wydań coraz większe wy-wołuje rozdrażnienie w rodakach z innych dzielnic Polski.

Zapowiedziane projekta, jakie mają być przedłożone w sejmie pruskim przyczyniły się do tego większego je-szcze rozdrażnienia. Pod wpływem ich oto co pisze „Gaz. Nar.“:

„I my powinniśmy w całym kraju przystąpić do tej akcji odwetu z całą stanowczością. Nie ma takich fabrykatów w Prusach, którychby nam — skoro ich w domu nie znajdzie — prowincje austriackie a w danym razie Francja nie dostarczyły, nie ma takich artykułów handlu kolonialnego, którychbyśmy nie mogli pociągać z miast portowych Austrii. Wyrzucmy więc z naszych stosunków handlowych i przemysłowych wszystkie firmy pruskie i niemieckie, wyrzucmy za drzwi wszystkich komiwo-jażerów z cesarstwa niemieckiego, a oka-żemy naszą solidarność z zagrożonymi rodakami z nad Warty. Nie zniszczymy tem jeszcze cesarstwa, lecz skoro u schyłku humanistycznego wieku XIX została nierówna walka wypowiedziana, to nam nie pozostaje nic innego, jak prowadzić ją w właściwym jej charakterze: oko za oko, zęb za zęb!

Odzywamy się do wszystkich dzienników na ob-szarze ziem polskich, ażeby walkę tę wraz z nami podjęły.“

„Ruś“ w ostatnim swoim numerze zajmuje się spr-awą wydalania. Oto co pisze:

„O ile wiem ze źródeł autentycznych, rząd nasz w nocie przesłanej rządowi niemieckiemu, przy całej grzeszności i przyjaźni (o czem sam ks. Bismarck oznaj-mił w swych znanych wyjaśnieniach), daje poznać deli-katnie, że podobne środki mogą być użyte odnośnie do poddanych niemieckich, którzy podobnie jak Polacy w państwie pruskim wypierają w pogranicznych powia-tach rosyjskich element miejscowy — i w końcu żąda zawarcia nowej konwencji z Prusami, która by dozwalała poddanym rosyjskim zajmować się bez przerwy we wszy-stkiem sprawami i interesami prawnymi.“

Do tej wiadomości „Ruś“ dodaje w przypisku taką uwagę:

„Również naszym sferom urzędowym należy przy-pomnieć o tem, że z Prus nie tylko wypędzają ludzi nie posiadających paszportów.“

Dwa artykuły „Nordd. Allgem. Ztg.“

Co oficjalny organ pruski mogło spowodować do za-mieszczenia w swych łamach szeregu wspomnień z lat 1861 i 1863, odgrywiających się na widowni paryskiej i w salonach tuieryjskich Napoleona III, rozumiemy tem

mniej, że z jednej strony reminiscencyje owe nie ubliżają-czego i krzywdzącego dla nas nie zawierają, że z drugiej strony — według książki Buscha książkę kanclerz osta-tniemu cesarzowi Francuzów nie szczędził bardzo lekce-ważących epitetów a za jakąbądź powagę w jakichbądź poważniejszych rzeczach go nie uważał. Mniejsza o to.

Reminiscencyje te same przez się są dość ciekawe, byśmy uważali za nasz obowiązek zapoznać z nimi nar-zecz czytelników.

Naturalnie winniśmy odpowiedzialność za autenty-czność owych informacji, za którą sami ręczyć nie mo-zemy, pozostawić wyłącznie oficjalnemu organowi. Roz-pocznymy on szereg owych reminiscencyi od listu „wysoko-postawionego dyplomaty“ (zapewnie pruskiego do gabinetu berlińskiego) z Paryża, dnia 8 czerwca 1863 r., a więc wśród pełnego żaru ówczesnego powstania polskiego.

„Po obiedzie“, pisze tedy ów dyplomata, „przyszedł do mnie cesarz (Napoleon III) i zapuścił się ze mną w dłuższą rozmowę. Po bardzo troskliwym wypytaniu się o powodzenie J. K. Mości (pruskiej), pytał mnie, czy na dobre do Paryża powrócę i jak długo tamże zostanę. Następnie wszedł na przedmiot naszych wewnętrznych stosunków i powiedział, że to, co go najwięcej uderzyło, jest adres berlińskiego magistratu, który prawdopodobnie będzie poróżniony we wszystkich wielkich miastach kraju. Znał dokładnie jego treść a gdy mu zauważyłem, że wszystkie te demonstracje nie mają tego znaczenia, jakie im w prasie demokratycznej krajowej i zagranic-nej przypisują, odpowiedział mi, że wprawdzie przy-puszcza, iż ztąd dla rządu nie wyniknie żadne niebezpie-czeństwo, że jednakże wrażenie, jakie owe demonstracje na zagranicę sprawiają, jest drażliwe i że wpływ Prus na tem ucierpi zagranicą, ponieważ należą w takim razie mniemac, jakoby przez konflikt korony z krajem siła Prus była zachwiana. Dzieje się tamże zupełnie podobnie, jak tutaj z wyborami w Paryżu. Są one mu na wewnątrz zupełnie obojętne; mimo to mają swoje zna-czenie ze względu na wrażenie, jakie sprawiają za granicą.

Jeżeli bowiem jego rząd w Paryżu miał 150,000 głosów w samym Paryżu przeciw sobie, należy przy-puszczać za granicą, że stracił na popularność i siłę, a to przeszkadza naturalnie wpływowi francuzkiemu.

Cesarz mówił dalej, że wpływ i znaczenie Prus za-leżą przedewszystkiem na tem, że stanęły w Europie jako wyobrażenie i reprezentacja niemieckiej narodo-wości i liberalnych idei. Otóż co im nadało przewagę w Niemczech samych a zresztą wiedzianno i po za niemie-ckimi granicami, że Prusy mają całą naród za sobą i na tem też opiera się ich wpływ. Stanowisko to było prócz tego bardzo wygodne dla Prus, ponieważ nie potrzebo-wały wiele czynić, lecz tylko wrażenie to pielęgnować i utrzymać.

Ubolewa więc nad obrotem rzeczy ostatnimi czasy, jaki koniecznie przez to co się stało, nastąpił, ubolewa nad nim, ponieważ zawsze dla Prus żywy wyznaje inter-es a mianowicie dla króla, którego bardzo kocha.

Starałem się wtłumaczyć cesarzowi, że jest niebez-piecznym błędem jeżeli przypuszcza, że wewnętrzna siła Prus została zachwiana zajciami ostatnich miesięcy. Usiłowałem przedstawić mu kwitnący stan materialnych interesów na giełdzie, w handlu, w przedsiębiorstwach, opisywałem mu sposób, w jaki przyjmowano posłów w porównaniu z czasami dawniejszemi. Wszystko to nie dowodzi, aby rzeczy stały istotnie tak rozpaczliwie jak to tutaj przypuszcza, a że naród ma więcej zaufania do energicznie działającego rządu, aniżeli do rozdrażniającej reprezentacji i prasy.

Zauważyłem przy tej sposobności, że posłowie skre-cili sobie mianowicie kark przez swe wystąpienie po stronie Polaków i swe mowny trącające zdradą stanu. Wielka masa narodu nie trudi się wiele zagraniczną polityką, a nie wiele kwestyj jest jej jasnych, między innymi polską, a tutaj to przeważa antypatya przeciw Polakom. Dla [tego nie podobała się bardzo postawa posłów.

Co rząd uczynił, było nakazane okolicznościami a uczyniono to w interesie porządku i wszystkich państw monarchicznych. Zrobiliśmy cesarza samego sędzią, czy można było inaczej działać. Cesarz słuchał mnie uważ-nie, gdy mu mówiłem o postawie izb w sprawie polskiej, a na moją ostatnią uwagę odpowiedział mi, że widzi, iż rząd powinien był coś uczynić. Jednakże gdy-bym był na miejscu króla, byłbym w roku przeszłym, gdy się wywiązał konflikt z powodu organizacji wojsko-wej, stanął przed krajem i obrał sobie za godło słowa Arndta: Das Vaterland muss grösser sein. (Słowa te powiedział po niemiecku.) Dajcie mi silną armię, a ja wam dam silną ojczyznę! Następnie nie-chajby był poszedł naprzód, a byłby mógł z pewnością liczyć na poparcie kraju, całego liberalnego i narodo-wego stronnictwa w Niemczech. Byłoby naturalnie rzec-zą trudną drogę podobną pogodzić z traktatami; byłoby się to jednakże udało ułożyć. Wtedy zaś, gdyby się było przyszło do owych rezultatów, byłoby się znów mo-żna pozbyć użytego narzędzia, tj. demokracji. Zamiast tego jednakże, chwiała się pruska polityka i nie miała właściwego celu, do którego byłaby zmierzała; powie-działem to przeszłego roku panu Bismarckowi, że w poli-tyce nie robi się nic, jeżeli się nie ma wyraźnego celu, do którego się dąży. Cesarz odpowiedział mi na to: sprawy polskie są bardzo przykre a nie wiem zupełnie, jak się to skończy. Odpowiedziałem mu, jeżeli mi po-zwala zupełnie swobodnie mówić, iż mu oświadczyć wi-nieniem, że nie pojmuję, jak kosztem skłócenia się ze swoimi przyjaciółmi może tak stanowczo brać stronę polskiej sprawy, która przecież dla Francji nie ma żad-nego praktycznego interesu i żadnej korzyści przynieść mu nie może. Współczucie zresztą we Francji nie jest wcale dla Polski tak wielkiem, jak się starano w świat wmawiać. Dowodzą tego ostatnie odeszły wybory, w których prawie nie było nic o Polsce, ale ciągle tylko o pokoju. Cesarz odpowiedział mi, że mam zupełną słusność i że to właśnie robi sprawę tak drażliwą. Niechętnie tylko bardzo był muszony poświęcić swoje

dobre stosunki z Rosją. Co się zaś tyczy racyi swojej polityki względem Polski, wytłumaczy mi ją w kilku słowach: rząd Ludwika Filipa był według jego zdania najgorszym, jaki Francya kiedykolwiek posiadała, której powaga i interes przytem zupełnie zniszczonym zostały.

Od początku panowania swego tedy postawił sobie za zadanie postępować nie tak, jak jego poprzednik na tronie Francji.

Ludwik Filip udawał zawsze największe współczucie dla sprawy polskiej, nie czyniąc nic dla Polski. Osta-wione słowo Sebastianiego: L'ordre règne à Varsowie było jednym z największych błędów rządu. Postępowanie to miało za następstwo, że Polacy zawsze posiadali sympatyje Francji a że równocześnie nadzieją we Francji i w Polsce ciągle jeszcze przy życiu utrzy-mywana była. Byłoby lepiej od razu wtedy oświadczyć, że Polska nie można się zajmować.

Rzecz byłaby wtedy raz na zawsze ubita, co by dzia-łaj było rzeczą dlań najpożądaną. Tak jednakże nie było.

Współczucie dla Polaków znalazł jako rzecz gotową a było dlań ze względu na wewnętrzne stosunki kraju rzeczą niemożliwą, zupełnie na to zamykać oczy. Aby tedy nie wstępować w ślady Ludwika Filipa, był zmuszony powziąć decyzję, stało się to zaś naturalnie kosztem jego rosyjskiej przyjaźni.

Przewidywał to, aby temu zapobiedz, powiedział do cara Aleksandra w Stuttgardzie, że jedyna sprawa, któ-ra ich dobre stosunki mogłaby zakłócić, jest sprawa polska. Prosił go więc usilnie, aby tamże coś zdziałał, co by opinią publiczną Europy zadowolnić mogło, a co by jego (cesarza Napoleona) wprowiło w położenie, iżby się więcej Polska trudnić nie potrzebował. Wówczas mógł też to car Aleksander bardzo dobrze uczynić, ponieważ słowo Polska nie było wyrzeczone a on (cesarz Napoleon) wystrzegł się troskliwie słowa to wypowie-dzieć.

Wszystko tedy, co Rosya wtenczas byłaby uczyniła, byłoby nastąpiło zupełnie dobrowolnie, bez jakiegobądź nacisku.

Car Aleksander usłuchał wprawdzie pod pewnym względem jego rady i uczynił wiele dla Polski, ale w sposób niezręczny.

Gdyby był wziął wtedy kawał papieru, gdyby był na nim napisał manifest obejmujący tylko to, co dał później, to jest namiestnictwo swemu bratu, radę stanu, urzędników polskich, swobodę wyznań, byłoby to wywo-łało ogromne wrażenie a cała Europa byłaby przykla-snęła.

Byłoby to jeszcze wywołało inny skutek bardzo wa-żny, to jest, że gdyby Polacy, co było prawdopodobnie nastąpiło, byli się okazali niezadowolnionymi i wymagali więcej, nikt nie byłby im przyznał słusności. Jest bo-wiem w polityce maksyma najwyższej wagi w praktyce, to jest że nie potrzeba tylko być, ale umieć pozoro-wać (être paraître).

Pojmiesz Pan, że gdyby car Aleksander był sobie wtedy postąpił w ten sposób, kiedy zawieralem z nim pokój, nie byłbym wpał na myśl podejmowania sprawy tej, choćby nawet Polacy byli tak niezadowolnionymi, jak-by im się podobało.

Co się tyczy sympatii we Francji, mówił car, że wie bardzo dobrze, że każdy tutaj niepodległości Polski pragnie, ale nikt dla tego nie myśli prowadzić wojny. Zauważyłem na to, iż to bardzo tania sympatya a że do niej on sam nie może przykładać wielkiej wartości. Pytałem go więc następnie, co tedy właściwie chce, aby Rosya uczyniła. Odpowiedział, że jest tylko jedno roz-wiązanie kwestyi, to jest ogłosić niepodległość Polski. Radzi, jak powiada, zawsze Rosyanom, aby to sobie uo-żyli, jak im się najlepiej podoba, ponieważ powinno im być rzeczą pożądaną dać niepodległość, choćby tylko była pozorną, aniżeli mieć u swych granic ustawicne ognisko rewolucyi i anarchii. Że car nadaje swobody, nie zda się na nic. Jest to podobna rzecz jak z We-necją, dopóki ta prowincja jest jeszcze przeznaczoną na-leżeć do Austrii. Cesarz (austriacki) i Schmerling chcą tamże ciągle nadawać swobody. Po cóż to?

Tam jak w Polsce będzie naród korzystał tylko ze swobód, aby się zupełnie oderwać. Dla tego należy rzecz tak urządzić, aby kraje te ogłosić niepodległymi, ale bez wolności. Na moje zapytanie, jak sobie wyobraża urze-czywistnienie swoich planów co do Polski, odpowiedział mi: że należy uroczyście aktem oświadczyć, iż Polska w swoich obecnych granicach jest niezależnem króle-stwem, wielki książę Konstanty królem pod opieką Rosyi, z ustawą, któraby nadawała wszelkie możliwe swo-body, ale reprezentacji narodowej pociągała bardzo cias-ne granice dla zapobieżenia wszelkim wybrynom. Aż do uorganizowania polskiej armii, niechajby rosyjska pozostała w kraju. Polska armia byłaby zorganizowaną przez rosyjskich oficerów, którzyby w niej pozostali. W ten sposób zachowałyby Rosya ciągle przeważny wpływ w Polsce. Cały świat byłby zadowolniony — wy-jawę Polaków zauważył. Cóż to szkodzi, odpowie-dział cesarz, nie przyznano im słusności i nie zajmowa-no by się więcej nimi. Zauważyłem, że się oddaje udziwie, iżby Polacy w ciasnej Polsce kongresowej, bez portów, nie mieli ciągłej chęci powiększenia się, a tem samem nie zagrażałyby pokojowi? Odpowiedział, że należałoby na-tenczas skrzydła tak obciąć, aby natarczywymi być nie mogli. Dodał nadto, że gdy Rosyanom rad tych udziela, oni nie bez słusności mu odpowiadają, że chcą uczynić wszystko, że jednakże wprzód muszą słumić powstanie.

Jest to rosyjskie stanowisko, które ma swoją racya, którego on jednakże, mając obowiązek kłopotania się o swe stanowisko we Francji, uwzględnić nie może. Mó-wił potem jeszcze o terażniejszych stosunkach w Polsce, o niepojętej niedołężności Rosyan, o sile rządu narodo-wego, który w. księciu dał list żelazny, z którym chodzi bezpiecznie od kilku miesięcy. Opowiadano mu o okru-cieństwach polskiego rządu, który przez swe polityczne morderstwa postrach w kraju szerzy, swe wyroki śmierci nawet za granicą, między innymi panu Bismarckowi po-syła i nie wdryga się w barbarzyński sposób wszystkie

prawa lukkości dępać nogami. Historyi o uciętym uchu tajnego agenta rosyjskiego rządu, które ze strony rządu narodowego posłano Wielopolskiemu, nie znał cesarz a zrobiła ona na niem przykre wrażenie. O dyplomatycznym połozeniu sprawy, nie mówił cesarz wcale, nie wspominał też żadnym słowem o stanowisku Prus do polskich wypadków, jakkolwiek mu do tego mojej uwagami dostarczył sposobności.

Otóż artykuł „Nord. Allg. Ztg.“, w którym jeżeli co przedewszystkiem podziwiać, to ową nawną dobroduszość Napoleona III, pouczającego Prusy, co mają robić nadal, jak się stać w i k s z e m i, jak się przygotowywać na zwycięstwo Sedańskie i zabór Alzacyi ze Strassburgiem.

Wiadomo nam dalej, pomiędzy jakie to bajki włożył ów wyrok śmierci posłany ze strony rządu narodowego p. Bismarckowi lub historyą o uchu obciętem przesłanem Wielopolskiemu również przez „rząd narodowy“.

Rozprawiając się z podobnymi „prawdami“ w piśmie „Wysokiego dyplomaty“ nie mamy potrzeby. Za to zamieścimy jutro na tym samym miejscu artykuł oficjalnego organu pruskiego, interesujący nas równie blisko a będący właściwie dalszym ciągiem powyżej przytoczonego.

Wiadomości urzędowe.

Jenerał starosta Herrmann Jaeckel w Lübellen, obwodzie gabińskim, mianowany został radcą.

Korespondencye Dziennika Poznańskiego.

Z prowincyi, 26 stycznia.

(W sprawie pensyi dla emerytów nauczycielskich.)

Wielu emerytów nauczycielskich ludzi się, iż z uchwalonego nowego prawa o pensyonowaniu nauczycieli, które 1 kwietnia b. r. wejdzie w życie, będą także ci nauczyciele emeryci korzystać mogli, którzy już dawniej pensyonowani zostali. Tymczasem będzie ono miało tylko walor dla tych, którzy po dniu 1 kwietnia b. r. z czynnej służby wystąpią. Wynika to z brzmienia prawa samego i z licznych odpowiedzi, jakie emeryci odebrali na wnioski swe o zastosowanie nowego prawa emerytalnego także w obec nauczycieli, którzy już dawniej przeszli w stan spoczynku. Dla informacyi i uniknięcia niepotrzebnego rozczarowania podaję w dosłownem brzmieniu odpowiedź, jaką jeden z petentów w tych dniach odebrał:

„Ministerstwo spraw duchownych, oświecenia itd.

Berlin, 12 stycznia 1886.

Na przedstawienie z dnia 24 listopada z. r. odpowiadam Panu, iż prawo z dnia 6 lipca r. z. w sprawie pensyonowania nauczycieli i nauczycielek publicznych szkół ludowych, wchodzi podług artykułu III takowego dopiero z dniem 1 kwietnia b. r. w życie i że takowe podług artykułu I nie działa wstecz, czyli że nie ma waloru na pensyonowanie nauczycieli, którzy przed oznaczonym dniem przeszli w stan spoczynku.

Nie mam prawa rozporządzić, aby przepis artykułu pierwszego miał także ważność na pensyonowanie tych nauczycieli, którzy przed 1 kwietnia z czynnej wyszli służby.

Z polecenia
De la Croix.

Wilno, 26 stycznia.

(Odpolszczenie Litwy).

VIII.

Osmy już list piszemy z grodu Gedymina o smutnych kolejach losu, jaki kraj nasz przechodzi, a ciągle świeże fakty z wypadków dnia nie dają nam możności zabrać głosu w sprawach bardziej ogólnych. W poprzednich listach mówiliśmy o naszych stosunkach kościelnych; dzisiaj w dalszym ciągu wypadła nam słów kilka dorzucić do tego, co się już rzekło.

Rząd przy pomocy ks. Zdanowicza, administratora dyecezyi wileńskiej, z dniem każdym wzmocnia swe przesładowanie duchowieństwa katolickiego. Donosiliśmy już o rugach kilku księży, dzisiaj przybywa do nich jeszcze jedna ofiara, którą wprawdzie nie wywieziono do czasu, lecz można się tego spodziewać.

Prefekt gimnazjum drugiego w naszym mieście, ks. Kurczewski, kapłan jakich mało, przykładowy nauczyciel, jeszcze za rządów biskupa Hryniewieckiego został mianowany na tę godność; poprzednio także obowiązków prefekta sprawował w pierwszym gimnazjum, gdzie pozyskał ogólną sympatya i szacunek nie tylko wśród uczniów, lecz i w gronie nauczycieli. Dyrektor gimnazjum cenil ks. Kurczewskiego, a byłoby wszystko dobrze, gdyby... nie ks. Zdanowicz. Przed laty kilku prefektem naukowych zakładów w wileńskim okręgu naukowym zostało dozwolone w skutek okólnika kuratora Siergiejewskiego w ramach koniecznych tłumaczy ucziom w języku polskim rzeczy trudniejsze, które nie są zrozumiałe dla malców. Religia jest u nas wykładana w języku rosyjskim, nie więc dziwnego, że dzieci nie są w stanie wszystkiego pojąć dokładnie. Otóż ksiądz Kurczewski mówił w klasie piątej gimnazjum o indulgencji, przytoczył dla dokładniejszego wytłumaczenia użył kilka słów polskich; jako kapłan katolicki bronil też postępek głowy kościoła rzymskiego, wyjaśniając istotne znaczenie indulgencji.

Wkrótce o lekcyi księdza Kurczewskiego doszła do władz wyższych wieść, zarządzo sędztwo, lecz nie takiego nie okazało się, że co można go usunąć ze sprawowanych obowiązków. Użyto tedy podstępny, który udał się znakomicie, dzięki ks. Zdanowiczowi. Mianowicie zarzuciono ks. Kurczewskiemu, iż nie zna w dostatecznej mierze języka rosyjskiego (istotnie tak nie jest) i w tym względzie zapytano o opinią ks. Zdanowicza, jako administratora dyecezyi. Odpowiedź Zdanowicza w zupełności odpowiadała naszym oczekiwaniom; według opinii przeznaczonego tego prałata, ks. Kurczewski wcale nie zna języka rosyjskiego i że się on dziwi, jak mogły władze naukowe tak długo cierpieć takiego prefekta (sic!). Ma się rozumieć usunęto niezwłocznie ks. Kurczewskiego a na jego miejsce mianowano ks. Olechno, dotychczasowego prefekta w gimnazjum pierwszym, głośnego ze swych donosów na biskupa Hryniewieckiego, zaliczonego od dawna do zgrai łotrów.

Z jednego tego postępkowi ks. Zdanowicza można sądzić o jego obywatelskiej działalności, jako członka społeczeństwa polskiego i przedstawiciela kościoła katolickiego! Smutno zaiste, smutno jest pomyśleć, do czegośmy doszli...

Inny znów wypadek świeżo miał miejsce z księdzem Szwijkowskim. Ks. Szwijkowski jest jednym z nielicznych dziś kapłanów, którzy z godnością noszą to miano. Prowadził on na cmentarz ciało zmarłego, a w czasie tego zamienil głośno słów kilka po polsku z panem Piz...; było to na ulicy, a dnia tegoż jeszcze ksiądz Szwijkowski został wezwany przed oblicze władz, aby

się wytłumaczył ze swego postępku. Można sądzić że tu rzecz idzie o zabójstwo lub o jaką kradzież gwałtowną, a powodem było słów kilka wygłoszonych w języku polskim! Ks. Szwijkowskiemu za karę wzbroniono spełniać dodatkowo obowiązki kościelne, jak chrzczyć, chować umarłych, dawać śluby itp.

Jeszcze jeden postępek ks. Zdanowicza godzien jest zanotowania.

Przy kościele św. Jakóba jest wikaryuszem ksiądz Sawaszyński, młody kapłan, człowiek godny, którego liczne pokrewieństwa łączą z możną szlachta litewską. W Wace u hr. Tyszkiewiczów świeżo opróżniło się prostwo w skutek śmierci poprzedniego kapłana. Owóż hr. Jan Tyszkiewicz udaje się do ks. Zdanowicza, prosząc o mianowanie proboszczem w Wace ks. Sawaszyńskiego. Żądanie hr. Tyszkiewicza było bardzo szlachetnym, do tego przysługuje mu prawo jako kolatorowi. Ksiądz Zdanowicz nie uwzględnił żądań hr. Tyszkiewicza jedynie dla tego, że ks. Sawaszyński jest godnym kapłanem, a takich dzisiaj należy przesładować. W ogóle ks. Zdanowicz proteguje jedynie łotrów, o czem nieraz już wspominaliśmy.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 27 stycznia. Parlament zajmował się na dzisiejszym posiedzeniu dalszymi obradami etatowemi i przyjął zaraz na wstępie 11,000 marek na zabezpieczenie gmachu kancelaryi cesarskiej.

Przy etacie spraw wewnętrznych przekazano pożyczką 20,000 marek dla niemieckiego towarzystwa rybołówstwa komisji budżetowej, ponieważ poseł Massow wniósł o podwyższenie tej pożyczki do 30,000 m.

Komisya oświadczyła się przeciw podwyższeniu pomienionej pożyczki i parlament przyjął jej uchwałę. Przy tej sposobności oświadczył minister Bötticher, iż w roku przyszłym owa pożyczka podniesioną będzie do 30,000 marek.

Parlament przystąpił po tem do dalszej dyskusyi nad etatem marynarki i 105 głosami przeciw 100 odrzucił 800,000 marek przeznaczonych na budowę jednego awizo (osobny rodzaj okrętu).

Następnie przyjęto resztę ekstraordinarium pomienionego etatu bez żadnej zmiany, dalej etat ogólnego funduszu pensyjnego i funduszu inwalidów. Przy tym ostatnim funduszu przyszyły pod obrady petycje kilku komun, żądających zniesienia stopy procentowej od pożyczek z funduszu inwalidów.

Posel Ross, jako referent komisji, oświadcza, iż komisya nie mogła postawić żadnego wniosku, ponieważ połowa jej była za przekazaniem rzeczonych petycji rządowi do uwzględnienia, a druga połowa żądała przejścia nad niemi do porządku dziennego.

Posel Köllner wniósł o przejście nad petycjami do porządku dziennego, aby petentom nie robić płonnych nadziei. Obniżenie stopy procentowej przyniosłoby kasie inwalidów 650,000 marek ubytku i dla tego taki znaczny ubytek nie da się niczem usprawiedliwić.

Posel Bamberger przeciwnym jest także obniżeniu stopy procentowej, gdyż kasa państwowa nie jest na to, aby robiła podarki żądającym pożyczek.

Głosowanie nad rzeczonymi petycjami odbędzie się dopiero przy trzecim czytaniu etatu.

Na tem odroczone dalsze obrady do czwartku. Na czwartkowym posiedzeniu przyjdzie pod obrady wniosek Duńczyka Jungreena, dotyczący równouprawnienia języka duńskiego w sądownictwie północnego Szlezwigu.

ZIEMIE POLSKIE.

(— Wybory —) we Lwowie w dniu 25 bm. odbywały się wybory na 100 radnych miasta. Głosowało trzy tysiące trzystu dwadziestu wyborców. Rezultat wyborów dotąd niewiadomy. Wedle jednak dotychczasowych danych zwyciężyli mieli kandydaci komitetu miejskiego.

NIEMCY.

Berlin, 27 stycznia. (— Izba deputowanych —) zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu wnioskiem posła Uhlendorffa i towarzysz, żądającym zaprowadzenia tajnego głosowania przy wyborach komunalnych i do izby deputowanych.

Po krótkim uzasadnieniu wniosku przez posła Uhlendorffa, zabrał głos poseł Eyern przeciw wnioskowi. Uważa on go bowiem tylko za środek agitacyjny wolnośnego stronnictwa, które wielkie poniosło straty przy ostatnich wyborach do izby deputowanych. Tajne głosowanie wykazuje niedostatki, które mianowicie przy wyborach komunalnych na jaw występują. Przy tajnym głosowaniu daleko trudniej jest poznać wybranemu usposobienie jego wyborców, czego doświadczali już niektórzy wolnościowi posłowie. Mówca oświadcza w końcu, że stronnictwo jego będzie głosowało przeciw wnioskowi i pozostawia wolnościowi frakcyi obronę tajności wyborów w prasie i na zebraniach ludowych.

Posel Fuchs występuje w obronie wniosku i podnosi, że na heidelberskim zebraniu narodowo-liberalnych oświadczone są za tajnym głosowaniem. Jeżeli chce się uniknąć wszystkich niesprawiedliwych wpływów przy wyborach, to należy głosować za wnioskiem. Co dzisiaj jest wyborem tajnym, niesłusznie nosi taką nazwę i w najbliższym już czasie zażąda parlament gwarancji ku jego obronie. Stronnictwo narodowo-liberalne nie powinno zbytnio dać się porwać mimbusem kancлера, bo nastać może czas, w którym będzie musiało szukać u dołu oparcia.

Posel Zedlitz charakteryzuje postawiony wniosek jako symptom słabości wolnościowego stronnictwa i jest także zdania, że postawionym został jedynie w celach agitacyjnych.

Dr. Windthorst przemawia za wnioskiem, gdyż takowy odpowiada zupełnie potrzebie. W czasach ciężkich bowiem, w jakich żyjemy powinna być zachowana narodowi przynajmniej ta odrobina praw, jakie mu się słusznie należą. Publicznego prawa głosowania używa rząd terazniejszy do nacisku z góry, a wpływy jego przy wyborach sięgają tak daleko, że wybór mianowicie narodowo-liberalnych posłów ma w swem ręku przez swych urzędników. Wniosek postawiony ma na celu jedynie rozwój w duchu wolności i należy go też przyjąć.

Minister Puttkamer oświadcza, iż nie ma żadnego interesu w postawionym wniosku, ponieważ już przed dwoma laty odrzucił rząd taki sam wniosek posła Sterna. Rząd też i dzisiaj na tem samym stoi stanowisku.

Posel Hammerstein podnosi, że tak on sam jak i jego polityczni przyjaciele głosować będą zgodnie przeciw wnioskowi tak samo jak głosowali przeciw

wnioskowi Sterna przed dwoma laty. Stronnictwo konserwatywne upatruje wprawdzie pewne braki i niedostatki w dzisiejszym systemie wyborczym, ale nie uważa obecnej chwili za stosowną do jego zmiany.

Na tem zamknięto dyskusya i po całym szeregu osobistych wzmianek przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem głosowało tylko centrum, koło polskie i stronnictwo wolnościowe. Upadł więc takowy 148 głosami przeciw 241.

Na następnem czwartkowym posiedzeniu przyjdzie pod obrady wniosek dr. Achenbacha i towarzyszy przeciw narodowości naszej.

FRANCYA.

* Paryż, 24 stycznia. W ministerstwie wojny wielkie na generała Courcy panuje oburzenie. Dnia 16 stycznia otrzymał generał Courcy telegrafem rozkaz wczesnego powrotu do Francyi i oddania naczelnego dowództwa generałowi Warnet, dotychczasowemu generalnemu szefowi sztabu; gdy rozkaz ten przyszedł, generał Warnet już był wyjechał do Saigony a w jego miejsce wstąpił pułkownik Mouron.

Z Saigony miał Warnet powrócić do Francyi. Rząd otrzymał wiadomość o podróży generała, wtenczas dopiero gdy nadszedł telegram od Courcy'ego donoszący, iż rozkazy z Paryża posłano spieszenie za Warnetem i że wezwano go do powrotu. Na szczęście parowiec pocztowy jeszcze nie odpłynął, tak iż d. 23 Warnet mógł znowu wsiąść na okręt, który go w tych dniach przywiózł już niezawodnie do Hanoi.

Fakt powyższy nie najlepiej świadczy o karności oficerów francuskich i każe się domyślać, że pomiędzy szeregowcami nie wiele lepiej się dzieje. Dzienniki republikańskie głównie oskarżają rojalistów i bonapartyistów, którzy odebrali wychowanie w szkołach jezuitkich. „Republique francaise“ żąda przeto, ażeby oficerów od kawalerji, po większej części z szlachty pochodzących, po całej armji rozdzielić i nie trzymać ich po kilku w jednym pułku.

Ażeby nadto zapobiedz choć w części panującym nadużyciom, poseł Ballue wniósł, ażeby każdy oficer bez względu na towarzyszące okoliczności, gdy stanowisko swoje opuszcza, odpowiadał za to przed sądem wojennym. Minister wojny do wniosku tego przychylił się chętnie i już wczoraj miał stanąć przed odczytaniem komisya, celem wyrzucenia swoich zapatrywań i wniesienia kilku zmian.

Rodez (depart. Aveyron), 27 stycznia. Górnicy z Decazeville porzucili robotę i w sile 2000 urządzili strajk. Dyrektora Watrain wzburzone pospólstwo wyrzuciło oknem i dobiło nogami.

Celem przywrócenia ładu i spokoju wykomenderowano do Decazeville 700 żołnierzy.

Późniejszy telegram donosi, że porządek dzięki wojsku i żandarmeryi przywrócono już zupełnie.

ANGLIA.

* Londyn, 24 stycznia. Wedle dawniejszych wiadomości system ucisku w Irlandyi poprzedał w izbie niższej pewne środki przymusowe, a mianowicie nowa zmiana porządku spraw dla spiesznego załatwienia różnych kwestji. Główne rozporządzenia odnoszą się do zmiany czasu posiedzeń i przekazania projektów ustaw wybranym komisjom. W przyszłości mają sesje, które dotąd o godzinie 4 po południu się rozpoczynają i trwały przez nieograniczoną liczbę godzin, otwierać się o godzinie 2 po południu i trwać aż do godziny pół do pierwszej w nocy z pauzą od godziny 7 do 9.

Przy tej sposobności mowa jest także o urządzeniu stałej sesji jesiennej w miesiącu październiku, a skróceniu natomiast sesji letniej. Wielkich rezultatów po nowości tej spodziewać się nie można, chociaż bowiem sesya angielska w dzwiny sposób jest urządzoną, to jednak sposób ten zlał się już z życiem angielskiem.

Prywatne telegramy Dziennika Poznańskiego.

Berlin, 28 stycznia 11 godzina 24 minut. Trybuna dziś w izbie deput. przepelniona. Na trybunie jest ksiądz Henryk. Konserwatysta poseł Raucha i pierwszy zabiera głos dla uzasadnienia wiadomego wniosku przeciw nam wymierzono.

Berlin, 28 stycznia godzina 11 minut 56. W tej chwili ukazuje się w izbie ksiądz kanclerz, wraz z ministrami Puttkamerem, Gosslerem, Bötticherem i Friedbergiem.

Berlin 28 stycznia godzina 12 minut 17. W tej chwili zabrał głos ksiądz kanclerz i przemawia za wnioskiem konserwatystów i national-liberałów.

Przeciw temu wnioskowi zapisał się do głosu dr. Windthorst, ks. dr. Stablewski, Porsch, Rickert, dr. Szuman, Wierziński, Magdziński, ks. dr. Jażdżewski, Kantak, ks. Ostrowicz, Richter, Haenel.

Za wnioskiem zapisało się 14 posłów pomiędzy nimi Wehr, Eneccerus i obadwaj Tiedemanowie.

Ostatnie telegramy

(Z biura Wolfa.)

Berlin, 28 stycznia. Komisya parlamentu obradująca nad wnioskiem ks. dr. Jażdżewskiego w sprawie językowej uchwalila polecenie parlamentowi do przyjęcia § 187 prawa konstytucyjnego sądowego w takim brzmieniu:

Jeżeli sprawa się toczy pomiędzy osobami, nie władającymi językiem niemieckim, należy przybrać tłumacza. Protokołu w obcym języku nie spisuje.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji przyjęto cały projekt kanalowy.

Wiedeń, 28 stycznia. Wedle doniesienia „Polit. Corr.“ z Sredca fałszywymi są wiadomości z Bułgarij zamieszczone w dziennikach, jakoby oficerowie rosyjscy przybyli mieli do Bułgarij; ks. bułgarski nie ufundował też żadnych medalów za męstwo, ponieważ jeszcze od ostatniej wojny pozostały oznaki militarne.

Wiadomości z Filipopola, że rząd bułgarski nie wypłaca oficerom ich gazy, także jest fałszywą. Rząd wypłacił urzędnikom i oficerom należytość, oni jednakże równie jak ksiądz ze względów patryotycznych rzekli się powojny swych pretensyj z czasu wojny od 14 listopada do 22 grudnia.

Madzid pasza i Gaszow wyjechali dzisiaj do Bukaresztu.

Ruch w Towarzystwach.

Sprawozdanie z walnego zebrania Tow. przemyśl. polsk. w Wroclawiu.

Na przewodniczącego walnego zebrania obrany został jednogłośnie szanowny nasz członek honorowy pan dr. Łasicki, który do pióra powołał p. Świtalskiego.

Według porządku dziennego odczytał sekretarz p. Kahl sprawozdanie z ubiegłego ćwierćroczca, które się przedstawia. Posiedzenie odbyło się w Tow. 14 zwyczajnych i jedno tajne posiedzenie zarządu, wszystkim posiedzeniem przewodniczył prezes p. Wojczewski.

Odczytów na posiedzeniach mieliśmy cztery.

- 1) ciąg dalszy o tworzeniu się ziemi naszej p. S. G.
- 2) o cyrkulacji krwi w ciele ludzkim p. dr. Ł.
- 3) wykład obrazów Grottingera, przedstawiających Litwinów i Dolinę jez. p. J.
- 4) o uślawianiu posiwów polskich w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim p. J.

Oprócz tego na posiedzeniach, na których odczytów nie mieliśmy, były odczytywane artykuły z czasopism, pouczającej i moralnej treści.

Tym wszystkim panom, którzy się do rozwoju i urozmaicenia posiedzeń przychylił, składa Towarzystwo swoje serdeczne podziękowanie, prosząc, aby i nadal o celach Tow. nie zapominali.

Dnia 30 listopada r. z. odbyło się uroczyste posiedzenie, na którym miał odczyt pan Morawski, nadto urozmaicenie było deklamacyami i śpiewami chórowymi, wykonanymi przez członków Towarzystwa.

Dnia 31 grudnia odbyło się obdarowanie ubogich dzieci polskich.

Członkowie chętnie i zawsze na posiedzeniach na cel gwiazdki składki zbierali i familie polskie tu w Wroclawiu zamieszkałe z tą samą ofiarnością popieszyły na ulżenie biedny rodaków, tak iż komisya była wstanie 22 dzieci polskie zupełnie przyodziewkiem i różnymi mniejszymi rzeczami obdarzyć.

Po obdarowaniu odbyła się zabawa z tańcami, gdzie się Towarzystwo jak zwykle obocho do rana bawiło.

Dalej brało Towarzystwo udział u pp. akademików na obchodzie Adama Mickiewicza.

Z gazet otrzymywało Towarzystwo „Dziennik Poznański“, „Katolika“, „Djabla“ za darmo. „Gazetę Narodową“ za pół ceny. „Wielkopolanina“ i „Przyjaciela“ za całą cenę.

Oprócz tych zaabonowało Tow. na ten kwartał gazetę przemysłową „Trud“.

Wszystkim redakcyom za życzliwość i poparcie składamy Bóg zapłać!

Udział członków na posiedzeniach był zadawalniający, gdyż przejechowało się do 40 członków zbiórka.

Z r. 1884 na 85 zostało członków 64, wstąpiło w r. 1885 40, a wystąpiło 32, liczy zatem Tow. członków 72.

Sprawozdanie kasyera p. Lenorta wykazało co następuje: Z roku 1884 na 1885 objął kasyer 69 marek 40 fen., po obrachowaniu dochodu i rozehodu pozostaje na rok 1886 — 151 m. 87 fen. W gotówce posiada kasyer 51 marek 87 fen. Marek 100 znajduje się w kasie oszczędności, co książką udowodniono. Kasa ubogich dzieci liczy na rok 1886 — 13 marek 19 fen., na szkołę polską 8 m. 0 fen.

Sprawozdanie biblioteczkarza p. Górnatowskiego: W bibliotece znajduje się książek zapisanych 506, niezapisanych 207, razem 713 książek, wypożyczonych było w tym kwartale 67 książek.

Jako zarząd na rok 1886 obrani zostali: p. Wojczewski prezes, p. Lenartowicz wiceprezes, p. Kahl sekretarz, p. Grygier podsekretarz, p. Lenort skarbnik, p. A. Górnatowski bibliotekarz, pp. Kiełpiński, Pietraszewski, F. Górnatowski i Krychalski jako lawnicy. Na gospodarza wybrany został p. Janiewicz.

P. dr. Łasicki leczy członków Tow. darmo, za co Tow. składa mu serdeczne podziękowanie.

Sprawozdanie kasy pogrzebowej.

Członków liczy obecnie kasa 17 — wpłacono dotychczas 124 m. 68 fen.

Poczem zapadła uchwała, aby w dniu 28 lutego urządzić koncert wokalny przez śpiewy „Ha-moni“ i deklamacye.

Zarazem zostały ze strony pp. akademików zamówione odczyty, i tak wygłosił p. Szatarkiewicz w dniu 18 bm. odczyt „o pielegnowaniu oka, w przyszły poniedziałek będzie miał odczyt p. T. Łazarewicz z historyi.

Sprawozdanie roczne Towarzystwa Polek w Berlinie za rok 1885.

Towarzystwo nasze na początku ubiegłego roku liczyło 60 członków czynnych i 2 honorowych. W ubiegłym roku przybyło nam członków czynnych 10, lecz z powodu nieuczestniczenia byłych członków na posiedzenia lub nie zawiadomienia zarządu zmuszony był takowy znaczna liczbę skreślić z listy członków, tak iż na rok bieżący liczy Towarzystwo 63 członków czynnych.

Posiedzenia swoje odbywa Towarzystwo co niedzielę przy Niederalstr. nr. 11 o godzinie 8 wieczorem, których się odbyło 48, kwartalnych 2, półrocznych 1, roczne 1.

Odczyty miewają na każdym posiedzeniu kuratorowie jak i członkowie. Do tej liczby wypadła nam znaczny wielebnygo ka. E. n a, który się gorliwie zajmuje miejscowymi towarzystwami, za co mu składamy serdeczne „Bóg zapłać“. Orsz bar. Greve'mu, który był łaskaw zapoznać Towarzystwo nasze z ludami słowiańskimi z nad Bałkanu.

Zabaw miało Towarzystwo cztery: rocznicę założenia Towarzystwa, bal maskowy wieczerkę i wieczorek z tańcami, oraz loteryę fantową na rzecz biednych rodzin.

Biblioteka nasza liczy 150 dzieł w 164 tomach. Pism abonuje Towarzystwo: „Tygodnik Beletrystyczny i Naukowy“, „Gwiazdę“ i „Orełownika“ za pół ceny. „Gazetę Warszawską“, „Kłosy“ i „Tygodnik ilustrowany“ wielm. panu Lasocka z Lechli. „Bluszc“ abonuje Towarzystwu nasz szan. członek honorowy dr. Robiński, za co wszystkim dobroczyńcom zasłaniają staropolskie „Bóg zapłać“.

Na przyszłe półroczie został obrany zarząd z następujących członków: przewodniczącą pani Szymanowska, zastępczynią pani Ślaba, sekretarką panna B. Trawińska, zastępczynią pani Czachowska, kasyerką pani Eyerfeld, Kasyerka kasy chorych pani Thüli, bibliotekarką panna K. Czajkowska i Zborowska, na kuratorów pp. A. Marcinowski, zastępcę M. Gulcz.

Zarząd.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 28 stycznia.

— * Teatr polski. Dziś na benefits p. Popławskiego po raz pierwszy dramat wedle powieści Krzyszewskiego napisany przez C. Danielewskiego: Hrabina Cosel.

I w tej chwili zachęcamy jeszcze gorąco publiczność do licznego zebrania się. Warta tego sztuka na tle historycznym osnuta, a i zupełnie zasługująca na to beneficjant.

W sobotę komedya Sardou: Dora.

— * Na fundusz żelazny subwencyonowana teatru polskiego w Poznaniu złożyli:

Zabrane przy sporze przy Wodnej ulicy 7 m. 17 m. 17.

Razem dziś złożono m. 1.

— * Na fundusz obrotowy Tow. czyteln. ludowych otrzymaliśmy:

Z P. S z e w a zebrane w hotelu Victoria na weselu panny S. M. z panem J. K. m. 8.

Razem z poprzednimi złożono 296 m. 40 fen.

Dalsze datki chętnie przyjmujemy.

— * Dla wygnańców polskich złożyli w Banku włościańskim:

P. Koczorowska za jednę puszkę Cacao m. 1 fen. 80.

P. Krzyżanowski za jednę puszkę Cacao m. 1 fen. 80.

Razem z poprzednimi złożono 19,888 m. 36 fen.

— * Wystawa obrazów W. Gersona w pałacu hr. Dziedzińskich już tylko do niedzieli włącznic będzie otwarta. Zwracamy na to uwagę publiczności i zachęcamy ją do licznego wiedziania tej wystawy, ile że ceny wstępu na nią są bardzo dostępne.

— * Na matęj salce bazarowej w dniu 30 bm. tj. w sobotę odbędzie się staraniem Kola towarzyskiego wieczorek z tańcami.

— * Z Rady miejskiej. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej, na którym było obecnych 25 radnych, przewodniczący Orgler zawiadomił przedewszystkiem radę, że komisya szkolna ukonstytuowała się w ten sposób, że p. Türk obrany został na przewodniczącego a p. Fontana na zastępcę jego.

Następnie przychodzi pod obrady interpelacja dr. Lebińskiego, która się nawiązuje do sprawy w sprawie...

ter, Friedemann i Matsche z Berlina. Hilbig z Gniezna. Ludwig z Dittersbachu. Oppenheim z Berlina.

PRZEMYSŁ, HANDEL I GOSPODARSTWO.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Giełda poznańska, 28 stycznia.
(W.) Poznań, 28 stycznia. (— Sprawozdanie giełdowe.)
Stan powietrza: odwilż.
Zyto: bez handlu.
Cena wywieźdź lna — mrk Wypowiedziano — cfr. Na styczniu 119,00 mrk. ofiar., na styczniu 117,00 mrk. ofiar., na luty 117,00 mrk. ofiar., na kwiecień 117,00 mrk. ofiar. — ofiarowo.
Osuwita stała.
Cena wywieźdź lna — mrk Wypowiedziano — cfr. Na styczniu 36,30 — p. ac, luty 36,30 — m. p. c., marzec 36,50 — p. ac, na kwiecień 37,10 — mr. p., kwiecień-maj 37,50 — p. ac, na maj 37,80 — p. ac, na czerwiec 38,50 — p. ac, na lipiec 39,30 — p. ac, na sierpień 39,90 — p. ac, na wrzesień — m. p. ac.
Okowita w miejscu (bez bezki) 35,70 — ofiar (Sprawozdanie urzędowe).
Okowita: Cena wywieźdź lna 36,30 marek. Na styczniu 36,30 — mr. na luty 36,60 — mr. p. ac, na marzec — ofiar. na kwiecień-maj 37,60 — mr. p. ac, na czerwiec 38,60 — mr. p. ac, na lipiec 39,20 — mr. p. ac, na sierpień 39,80 — p. ac.
Wypowiedziano: 110 000 litrów.
Okowita w miejscu (bez bezki) 35,60 — m.
(W.) **Poznań, 28 stycznia.** Ceny mąki. Pszenka nr. 0 i 1 11,75 — 12,00, nr. 0 10,25 10,75 marek, rżana nr. 0 i 1 9 — 9,25 mr. po 50 kilog.
(Sprawozdanie giełdowe.) Poznań, 28 stycznia. 4% nowe lity zastawne poznańskie 101,20. 4% nowe lity rentowe po 48 102,10. 5% powiatowe obligacje 101,75. 4 1/2% powiatowe obligacje 101,75. 3 1/2% szlaskie lity zastawne — 4% szlaskie lity rentowe 102,00. Kwilecki, Potoki i Spół. (Bank rolniczy) —. Poznański akcyjny stowarzyszenie spryto — 79,50. Poznański bank prowincjonalny 118,50. 4 1/2% pruska pożyczka uosolidowana 104,30. 3 1/2% premiana pożyczka z 885 ruku — 3 1/2% obligi długa państwa 99,50. Kluźzorski — poznański i kolei żelaznej —. Kluźzorski — poznański i kolei żelaznej 103,00. Warszawsko-wiedeński kolei z 1863 — 233,50. Austrijskie noty bankowe 161,00. Austrijska renta srebrna 67,80. Węgierska renta złota 101,5. Polskie lity likwidacyjne 56,25. Lity zastawne Królestwa Polskiego III emisji 61,50. Rojsyjskie noty bankowe 139,50 marek.

LOTERYA.

Berlin, 27 stycznia.
Przy dalszym daniu ciałonien IV klasy 173 król. pruskiej loteryi klasowej padły następujące wygrane:
(Numer, przy którym nie jest podana w nawiasie wygrana, wygrają 210 marek.)
25 33 (300) 38 54 71 100 12 32 212 16 (1500) 27 333 66 84 89 91 95 (300) 442 568 633 53 63 (550) 725 70 80 (50) 88 810 66 (300) 85 915 66 80 91. 1028 104 79 299 324 (1500) 49 76 407 17 (1500) 18 32 68 586 89 614 754 867 98. 2002 24 88 123 26 55 220 (300) 36 (300) 56 95 (300) 364 83 467 517 (300) 624 38 40 48 (300) 50 (300) 53 64 736 (300) 58 90 (300) 816 87 93 95 959. 3023 42 43 113 76 89 (1500) 95 239 58 311 47 64 520 49 65 69 482 745 82 (1500) 800 7 38 (1500) 915 (300) 17 50 88 4059 (300) 106 9 25 (300) 247 93 491 509 43 59 (550) 724 (300) 804 18 22 35 57 69 (300) 72 915. 5031 62 68 76 80 (300) 116 84 (300) 208 (500) 304 429 669 (2000) 789 (300) 46 54 862. 6001 45 79 80 108 215 33 305 6 53 88 445 98 694 (300) 723 79 8 0 958 6000 67 88. 7113 86 (300) 378 512 16 38 41 611 (300) 62 725 89 987 88. 8008 (300) 52 88 111 23013 519 44 607 18 44 799 (300) 840 915 61 99 (300). 9078 135 39 60 (300) 87 (300) 216 (500) 36 65 78 434 43 73 531 (300) 45 46 649 705 17 19 37 45 801 41 903 32 41.
10006 67 90 110 (300) 207 61 306 (300) 7 76 (550) 433 56 508 0 644 46 65 96 701 (550) 12 853 73 913. 11055 65 216 77 342 449 58 598 628 41 68 701 14 (300) 19 55 826 45. 12061 78 10 203 15 64 358 (550) 449 70 (300) 96 500 8 33 (300) 610 70 202 34 69 86 814 (300) 22 62 98 952 92. 13011 41 70 117 96 201 7 325 430 67 524 611 (300) 27 31 711 25 92 814 82 109 22. 14037 163 87 203 (300) 38 354 471 80 593 (300) 45 673 709 30 809 (300) 43 52 924 65. 15047 73 109 18 77 (300) 266 (300) 81 314 73 (300) 84 479 94 539 621 (300) 84 726 65 (300) 910 (300) 25. 16004 (550) 50 (300) 105 47 52 74 75 80 84 284 355 484 90 553 618 26 79 101 25 65 89 91 807 8 (300) 40 75 933 53. 17018 46 (300) 82 83 102 (300) 256 66 73 (300) 76 300 (1500) 40 42 422 47 83 88 502 89 603 10 13 32 96 111 803 33 46 86 (550) 934 50 99. 18031 (300) 71 215 (550) 34 81 358 (300) 60 414 46 518 29 37 719 26 993. 19001 59 68 (300) 248 (300) 349 95 414 27 613 19 88 49 862 936 61 93.
20080 (300) 103 91 251 341 85 412 91 518 50 52 53 603 (550) 721 40 51 (300) 805 965 67. 21015 17 49 50 64 (4500) 82 (550) 94 102 21 90 278 320 45 523 86 766 802 25 64 906 33 84 (300). 22085 228 64 387 (550) 98 470 72 565 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 23037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 24001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 920 28. 29001 119 45 54 237 90 426 46 80 560 65 67 785 876 911 38. 2513 264 348 58 68 491 510 46 79 86 615 94 (300) 96 780 (300) 94 (300) 836 46 911 13 (1500). 26066 (300) 224 325 84 426 56 68 585 621 71 95 713 47 72 814 907 64. 27022 63 94 132 40 49 (300) 61 204 61 90 304 89 53 63 96 405 20 503 42 98 643 734 63 90 840 94. 28115 (300) 264 67 15 643 57 77 709 801 4 (300) 81 69 84 905 31. 29037 75 38 109 35 46 234 (300) 77 83 321 (550) 463 (300) 87 98 526 50 80 680 873 9

PIWO
jałowcowe
wyrobu
p. Gruszczyńskiego
przy ul. Wrocławskiej,
przewyższa wszystkie piwa w
Poznaniu. (749)
L. Plichta,
pierwszy sekretarz miasta.

Zaproszenie do przedpiaty na
V tom „Lutni Polskiej“
Dnia 1 marca br. wydać nakładem
niższej podpiaty redakcyjnej V tom „Lutni
Polskiej.“ Objętością będzie pięć
polskie wszelkiego rodzaju (207)
Z melodyami.
Na ten tom otwieramy do dnia jego
wyjścia prenumeratę. Cena za 1 egz.
V tomu „Lutni Polskiej“ wynosi w przed-
piacie:
a) w wydaniu z wycinanym 1,50 M.
b) w wyd. osobnym (papier weliowy) 2,00 M.

Po wyjściu cenę podwyższamy. Na-
leżność upraszamy przesyłać (najłatwiej
z znaczkami pocztowymi) wprost do
podpisanej redakcyjnej w ręce **Stefana
Surzyńskiego, Poznań,
Wodna ul. 27.**
Do wszystkich gotowych miłośników
śpiewu ojczystego zanosimy w interesie
wydawnictwa naszego uprzejmą prośbę
o jak najrychlejsze nadsyłanie zamówień.
Redakcja „Lutni Polskiej“

Tylko 5 marek!
300 tuzinów **koblerców** w prze-
cudnych, tureckich, szkockich i różno-
barwnych deseniach, 2 metry długie,
1 1/2 metra szerokie, mają natychmiast
być wyprężone i kosztują tylko 5
M. od sztuki za nadesłaniem kwoty lub
za zaliczką. **Koblerce przed 10-
ka** odpowiednio, para po 3 marki.
Adolf Sommerfeld w Dreźnie.
Zalecają się bardzo sprzedającym
z drugiej ręki. (748)

Podziękowanie.
Chętnie poświadczam niniejszem, że
córka moja, która przez kilka tygodni
cierpiała na mocne rwanie w człon-
kach, po użyciu plastru Schmitz'a
przeciwko podagrze i reumatyzmowi,
w krótkim czasie od tych boleści uwo-
lnioną została. (84)
królewski leśniczy
Bitter,
dom leśniczy w Carlsdorf.
Plaster taki w rękach po 1 marce
nabyć można u aptekarskiej Kirschtaina.

Garderobę maskową
dla
dam i mężczyzn
wyp. zycza (442)
H. Hänsch
w Rynku 44, wchód z Butelskiej
ulicy (w składzie).

Zatwardzeniu
zapobiega się i leczy przez użycie
pigulek roślinnych
CAUVAINA.
Przepisywane przez lekarzy francuz-
kich i zagranicznych od lat 30 zawsze
z wielkim powodzeniem ponieważ
składają się wyłącznie z roślin, nie
sprawiają żadnego skutku i mogą się
używać jako środek rozprężający
oczyszczający krew lub sprężający
przezyczenie. Metoda użycia w pol-
skim języku. Wymaga należy, aby
pigulki Cauvaina znajdowały się we
flakonikach włożonych w pudełka ka-
tonowe i aby na każdej pigulce znaj-
dował się napis Cauvain w Paryżu.
Faub. St. Denis 147. (683)
Dostac można w Poznaniu w aptece
p. Maniewicz, w Lwowie w aptece
p. Krzyżanowski, w Krakowie
w aptekach pp. Józefa Trauczyńskiego
i W. Redeky, w Brodach w aptece
p. Franzos.

ASTHME
Indyjskie papierosy
z Canabisindica podstawa
Grimault'a & Cie, aptekarska
w Paryżu.
Przez wciąganie dymu Cana-
bisindica papierosów znika-
jącej najgwałtowniejsze astma-
tyczne napady, kaszel kur-
czowy, duszność, ból twarzy,
bezzębność oraz suchoty i
gardłowe i inne trudności od-
dychania usuwane bywają. Każdy
papieros na sobie podpis
Grimault & Cie.
Składy we wszystkich wię-
kszych aptekach.
Główny skład w Poznaniu:
w S. Radlaera Czerwonej
aptece. (445)

Woda
i
Pudry
DO
Zębów
Docteur Pierre
Sprzedac
we
wszystkich
składach
materjalno
aptecznych,
w składach
perfum i u fryzjerów

Ananas,
najpopularniejszy kalendarz humorystyczny ilustrowany, mężki i damski,
cywilny i wojskowy, na rok 1886, wyszedł już z druku w trzecim wydaniu.
W części lit rackiej „Ananas“ za rok 1886 biorą udział: Artur Bar-
tels (kilka niedrukowanych nowych piosenek), Albert Wilczyński, autor Klo-
potów starego komendanta (nowela „Pierwszy zawód“), Jan Zengstler (Praw-
dzi Kosiński (Paul de Cos), Ludwik Kozłowski (poezje), Sęk (nowela),
K. Bartoszewicz (kronika roku 1885, Sennik egipski, wiersz), oraz inni
humorysty warszawscy i krakowscy.
„Ananas“ jest ilustrowany ólwkim Juliusza Kossaka, Jana Styki
Władysława Szymanowskiego, J. Kruszczyńskiego, M. Ichnowskiego i t. d.
„Ananas“ posiada dokładną część kalendarzową (Calendarium) i ob-
fitą informacyjną. — Cena egzemplarza 1 Mr. 20 f.n., z przesyłką 1,40 Mr.
Dla prenumeratorów Dziełnika Poznańskiego zgłaszających się do Admini-
stracji cena „Ananas“ żniżona jest na 1 Mr., z przesyłką 1 Mr. 10 fen

**W celu odświeżania po-
wierzchni w pokojach.**
Jednym z najpiękniejszych warunków
do utrzymania zdrowia jest bez kwesty
czyste powietrze w pokojach. Przy
słabym powietrzu odświeżeniu po-
wierzchni, jak się to najczęściej zdarza,
wśród dymu, powstają bardzo łatwo po-
mieszane miśmota, sprzymierzając
najgroźniejsze choroby. Obok właści-
wego odświeżania, a szczególnie tu-
ż przed samym odświeżaniem, należy
skłonić do trudności, jak to w naszym mi-
scach odbywa, zaleca się w tym celu
bardzo skutecznym i przyjemnym śro-
dek z znakomitym zapachem i Ra-
dlaera esencja jodowa (Compe-
dit-Geist) z Czerwoną apłki w
Poznaniu, która wybrała się i de-
kuje z s i e z c h i g i e, i o d e t i w e
dług orzeczenia profesora uniwersyte-
ckiego w Lipsku, prof. dr. Nuss-
baum i prof. dr. Giedl w Mon-
achium, prof. dr. Rokitski w Wiedniu,
cyż zdrowia dr. Niemeyera w Lipsku i
szale do oczyszczenia i odświe-
żania w pokojach w Poznaniu. Najprakty-
czniej rozłożyć się Radlaera esencja
jodowa w płynie w pokoju za pomocą
czepkijskiego wazona. Butelka kosztuje 1 M.
czepkijski waz 2 M. (2057)

DROGERYA
Jasiński i Ołyński
Poznań, ś. Marcin Nr. 62, poleca
oliwy do maclin,
smarowidło na osie,
tran szwedzi Bergen,
oliwa na patentowane osie Malaga,
dwusiarczek wapna,
makuchy liane i rzepiowe,
farby na posadzki szybko schnące z lakierem
bursztynowym i spirytusowym,
rozmaite mydła do prania, mączkę ryżową i
pszenną,
modre, borax, świece stearynowe i wszelkie
artykuły w gospodarstwie domowym nie-
zbędne. (133)

W. Kwiatkowski
zakład ogrodnicy,
Poznań, Wilhelmski plac Nr. 14,
(narożnik Teatralnej ulicy) i na Górnej
Widzie Nr. 31.
Codziennie wielki wybór pięknych kwia-
tów i roślin doniczkowych, prze-
pisznie bukiety na zaręczyny, ślu-
by, bale, imieniny, — garnitury do
tualety i wszelkie wyroby z kwiatów, służące najrozmaitszym celom; —
również bypyskie (186)
Bukiety a la Makart
w własnej fabryczni.

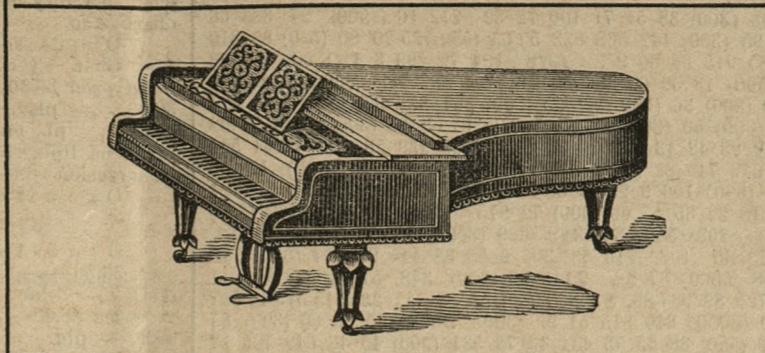
PASTILLES GÉRAUDEL
Z CZYSTĄ SMOLĄ NORWEGSKĄ
Działające przez wzdychanie i spochłanianie w chorobach kanałó
oddechowych: krtań, płuc, piersi.
PRZECIW
Nieżytom, Kaszlowi nerwowemu,
Zapaleniu opłucnej, Cierpieniom krtań,
Chrypce, Katarom, Astmii, i t. p.

Wszyscy lekarze zalecają użycie PASTYLEK GÉRAUDEL'A,
a polegając użycie środków przygotowanych ze smół w formach
nierozpuszczalnych, zmuszających do ich połknięcia, jako to: cukierki,
kapsułki, pigułki i perłki smolowe. To samo odnosi się do Syropów i t. p.
(Wreszcie aby to dobrze zrozumieć, wypada zwrócić uwagę
na wyrażenie znajdujące się obok figury anatomicznej poniżej zamieszczonej.)
WADY I NIEODOGODNOŚCI
Odkrętków,
Kapsulek smolowych i t. p.
1. — **Kanał pokarmowy**, przez
który przechodzą cukierki, kap-
sułki i perłki smolowe trwałe i
nierozpuszczalne w ustach,
dotykną się do ścianki jako po-
karmy, a najmniejsza cząstka
smół nie wchodzi do kanałów
oddechowych, a co właśnie było
ich przeznaczeniem.
2. — **Kanałowy otwór kanału**
pokarmowego, przez
który przedostają się
do ścianki cukierki,
kapsułki i perłki
smolowe, obciążając
go substancjami ga-
retowymi i ocu-
krowanymi i gumą,
glukozą i t. p., spro-
wadzając utratę spes-
tyczności, choroby zo-
stają, dolegliwości
gastyczne i t. p.
3. — **Kiszka**, w której
rozwijają się w dal-
szym ciągu przy-
padłości spowodowane
przez cukierki, kap-
sułki i perłki smol-
owe w wysokim stopniu niestrawne,
sprowadzają narazie ciężkie choroby:
Zapalenie kiszek, owrośnięcie, zatwardzenie
albo uporczywe rozwinienie, i t. p., a to z
powodu substancji narkotycznych w ich
skład wchodzących, to jest: opium, soli
z opium, morfiny, kodeiny, a których
używanie stanowiło potępieniem zostało
przez wszystkich lekarzy jako szkodliwe
i niebezpieczne.

PASTYLKI GÉRAUDEL'A są niezbędne dla każdego, kto utrudza
głos zbytecznie, dla tych którzy pracują w otwartym powietrzu i są wy-
stawieni na zmiany atmosferyczne, dla tych również co są zmuszeni podczas
ich zajęć do połknięcia kurzu lub wyzwoleń drażniących: Robotników za-
kładów fabrycznych, Młynarzy, Furmanów, Śpiewaków, Aktorów, Mówców,
Kaznodziej, Adwokatów, Profesorów, Nauczycieli, Urzędników dróg żela-
znych, i t. p., i t. p., a którym mogą one jak najskuteczniej zastąpić wszel-
kiego rodzaju odwar z różnych ziółek.
Więcej jak sto tysięcy osób wyleczy się corocznie Pastylkami Géraudel'a, a
p. Géraudel posiada więcej jak 40,000 listów dziękczynnych i zaświadczeń.
Pastylki Géraudel'a są jedynymi pastylkami smolowymi jakie
otrzymały nagrodę przyznaną przez Sędziów na wystawie międzynarod-
owej powszechnej w Paryżu 1878 roku. Wyprobowane w skutek rozpo-
rządzenia ministerjalnego i orzeczenia Komitetu lekarskiego; upoważ-
nione w Rosji przez Rząd na mocyzorzenia Komitetu lekarskiego.
Pudełko zawierające 72 Pastylki wraz z wskazówkami o ich użyciu, kosztuje: we Francji 1 fr. 50,
a za granicami Francji z dodatkiem kosztów oia i przesyłki we wszystkich aptekach.
(WYMOGAĆ MARKI FABRYCZNEJ ZŁOŻONĄ WŁAŚCIWEJ WŁADZY)
A. GÉRAUDEL, aptekarz w Sainte-Menehould (Francya)
Na ządanie wysłać się bezpłatnie i franco 6 Pastylek na próbie.
W Poznaniu w aptece P. Maniewicz i Radlaera.

ASTHME
Indyjskie papierosy z Canabisindica podstawa
Grimault'a & Cie, aptekarska
w Paryżu.
Przez wciąganie dymu Cana-
bisindica papierosów znika-
jącej najgwałtowniejsze astma-
tyczne napady, kaszel kur-
czowy, duszność, ból twarzy,
bezzębność oraz suchoty i
gardłowe i inne trudności od-
dychania usuwane bywają. Każdy
papieros na sobie podpis
Grimault & Cie.
Składy we wszystkich wię-
kszych aptekach.
Główny skład w Poznaniu:
w S. Radlaera Czerwonej
aptece. (445)

GAWĘDZIARZ POZNAŃSKI,
który zawierać będzie wesole i ciekawe opowiadania, gawędy, powiastki, wierszyki, figle, dowcipy, lamigłówny, w ogóle to wszystko, co może posłużyć do rozweselenia i rozrywki po pracy. Każdy numer ozdobiony będzie pięknymi rycinami. Za rozwiązanie lamigłówek nagrody. Przedpłata czterocroćna wynosi na poczet i w księgarniach 40 fen., roczną w ilości 1 marki 60 fen. można składać tylko w redakcji. „Gawędziarz Poznański“ zapisany jest w pierwszym dodatku cennika pocztowego na 7 str.
Za nadesłaniem 40 fen., lub 1 m. 60 fen. znaczkami pocztowymi po-
słać się będzie franco. Listy pod adresem:
Józef Choelszewski, Poznań.



Fortepiany, pianina, harmonia
z fabryk renomowanych po cenach fabrycznych
poleca w wielkim wyborze (141)
W. Witajewski
Poznań, św. Marcin 18.

SUPERFOSFATY,
Saletre chilijska, Mąkę z żużli Toma-
sza, Kainit, Sole potasowe i t. d. ofiaruje
po najniższej cenie (762)
Dr. Roman May,
fabryka chemiczna w Poznaniu.

Dery na konie.

PASY DO MASZYN,
artykuły gumowe,
worki i plachty, oliwę i smarowidło,
nieprzemakalne plachty, derki na konie
polecają (282)
Orłowski i Spółka.
Poznań, Wilhelmska ulica Nr. 21.

Opinia Prof. Dr. Reclama w Lipsku
esencja jodowej aptekarska Radlaera, o której w Numerze 1, cza-
sopiśmie „Gesundheit“ dla publicznej i prywatnej higieny pisze jak następuje:
Esencja jodowa aptekarska S. Radlaera w Poznaniu w czerw-
onej aptece bardzo troskliwe z latosi miodłych jodeł przgotowa-
ny destilat, odznacza się wśród licznych przecznie zrewidowanych
podobnych preparatów skutecznością i pięknym zapachem. Za pomocą
rozpylacza w powietrzu rozlana, czyści na pewien czas powietrze pokojowe
i perfumuje przepyśnie.
Tajny wyższy radca medyczny, prof. dr. Nussbaum w Mo-
nachium: „Pańska esencja jodowa podobna mijsię bardzo; prze-
slij mi Pan odwrótnie 20 butelek i 3 rozpylaczy.“
Profesor uniwersytetu dr. Giedl w Monachium pisze o esen-
cy jodowej Radlaera jak następuje: „Ten znatymy preparat
polecony przez powagi już obecnie wszędzie się rozpowszechnił, a
mim staraniem będzie aby zwrócić uwagę powszechną na zupeł-
ną skuteczność powyższego preparatu.“
Profesor uniwersytetu dr. Rokitski: „Oświadczam z przy-
jemnością, że esencja jodowa Radlaera odznacza się znakomitym
tym samym zapachem, a w pokoju za pomocą rozpylacza rozlana
sprawia nadzwyczaj przyjemny perfam.“
Radca zdrowia dr. Niemeyera przełożonego berlińskiego sto-
waryżzenia higienicznego: „Na wczorajszym okrogiem pose-
zieniu polecelem i demonstrowałem Radlaera esencja jodowa
jako uzupełnienie fabrykatu już dawniej przecznie zaleconego
Sanitas.“ Butelka kosztuje 1 m., rozpylacz 1,50 mk. Tylko prawdziwe
nabyć można w Radlaera czerwonej aptece w Poznaniu. (2966)

Koszule! Koszule!
Tani zakup! Ceny niskie!
Tylko 30 mk. razem.
6 koszul dziennych z kretonu
angielskiego
z cienkimi płóciennymi gorsami,
6 kołnierzyków, 6 par mankiet
cienkich płóciennych, najnowsze fasony.
2 krawaty francuzkie jedwabne.
Tylko 30 mk. razem.
6 koszul dziennych w najlepszym gatunku,
2 krawaty francuzkie jedwabne, 12 kołnierzy-
ków i 6 par mankiet cienkich płóciennych
najnowsze fasony. Cała wyprawa w wybo-
rowym gatunku tylko marek 40 razem.
6 koszul kolor. z mankietami
z prawdziwego Madapolamu franc.
12 kołnierzyków najnow. fasonu,
2 krawaty kolorowe jedwabne
tylko za 30 marek.
6 koszul nocnych w doskonałym gatunku 12 mk.
6 koszul nocnych z Crettonn angielskiego 15 mk.
6 par gaci Crettonowych 12 mk.
6 par gaci z dymki aug. elegancko wykonane 15 mk.
Cienkie i czyste płócienne chustki do nosa
białe i z kolorowym brzegiem tuzin 5 mk.
M. Mniszewski,
skład płótna i fabryka bielizny.
Poznań. Wodna ul. 2.

M. Mniszewski,
skład płótna i fabryka bielizny.
Poznań. Wodna ul. 2.

500,000 marek!!
płeniędzy fundacyjnych
(Stiftungsgelder) jest do wyłożenia
na dobra ryckie, na pierwsze miej-
sce, lub bezpośrednio za listami za-
stawnymi **Poznańskimi**, aż do
2/3 takty landsaufstuf, za niskie pro-
centa, bez żadnych potrąceń (al pari)
na czas dłuższy, za pośrednictwem
Gersona Jareckiego
w Poznaniu, (441)
przy placu Sapieżyńskim Nr. 8.

Prawdziwy tylko z niniej-
szym znaczkiem ochronnym
profesora Dra Lieber'a
wzmocniający nerwy
płyn
do wyleczenia trwałego radykalnego,
pewnego wszelkich, najporczy-
wszych nawet cierpien nerwo-
wych, zwłaszcza takich, które po-
wstały z błędów młodości. Trwa-
łe wyleczenie wszelkiego rodzaju
słabości, blednicy, trwogi, bólow
głowy, migreny, bicia serca, cier-
pięć żołądkowych, niestrawności itd.
Wzmocniający nerwy płyn
złożony z najchłaciejszych 5ciu
części świata roślin, według najnow-
szych doświadczeń nauki lekar-
skiej, przez powagę pierwszorzędą,
daje wszelką ręką usuniecie
i wyluszczonej powyżej cierpien.
Blisze szczegóły podaje dołączony
do każdej butelki cyrkularz. Cena
1/2 but. 5 Mr. cała 10 Mr. 9 Mr.
za nadesłaniem kwoty lub zaliczką
pocztową.
Główny skład: M. Schulz w Ho-
noverze, Schillerstr. Składy w Po-
znaniu: w Czerwonej aptece S. Ra-
dlauer'a i w aptece J. Szymańskiego
przy ul. Wrocławskiej Nr. 31, w
Lesznie w aptece Jankowskiego, w
Rawiczu w aptece H. Müllera, a
w aptece w Wrześni, tudzież za po-
średnictwem W. Koszutskiego w
Trzemesznie i Aleks. Petri w Ino-
wrocławiu.

20 loterya
na budowę
KOŁOŃSKIEJ KATEDRY
Ciągnięcie dnia 25 i 26 lutego rb.
Głównie wygrane
Mr. 75000, 30000, 15000
dwie po 6000 pięć po 3000,
12 po 1500 itd.
Najmniejsza wygrana **60 M.**
Losy oryginalne po **3,25** M.
poleca (643)
D. LEWIN Berlin C.
Spandauerbrücke 16.

OSOBA
z wyższym wykształceniem, pragnie
przejść miejsce do zarządu domu, za-
raz lub od 1 kwietnia rb. w Kró-
stwie, w Galicyi lub Zachodnich Prus-
kach. Oferty przyjmuje Eksp. Dzien.
Pozr., pod Nr. 750.

BOROWY,
Polak, w średnim wieku, żonaty, bez
famili, poszukuje posady od 1 kwie-
tnia 1886. Na żądanie stawić może
kaucy 1000 Mr. Wymagania skro-
mne. Adres: A. B. post. rest. Żain.
(747)

Służący żonaty, z ju-
dym dzie-
kiem, który służył w większych i mniej-
szych domach, zastępujący się łatwo
do wszystkiego, poszukuje miejsca za-
raz lub od 1 kwietnia r. b. Adres:
Stara Bojanowska ul. Nr. 35 w
Smiglinie. (733)

Poszukują umieszczenia:
Nauczycielki egzam., wy-
soko muzyczne. Nauczycielka
francuzka w średnim
wieku, nie muzyczna. **Bona**
francuzka, posiadająca niemie-
cki język, w średnim wieku. **Na-**
uczyciel domowy muzyki,
silką gorzelników, urzę-
dników gospod., pisarzy i
ogrodników. (745)
Agencya Fontowicza
w Poznaniu,
Wilhelmska ulica Nr. 16.

Ogrodnik
kawaler, mający swój zawód dokła-
dnie, 32 lat mający, posiadający dobre
świadectwo, poszukuje posady od 1
lutego lub 1go marca r. b. Łaskawe
oferty przyjmie Eksp. Dzien. Pozn.
pod lit. P. D. Nr. 740.

Administrators
kawaler, praktycznie i teoretycznie wy-
kształcony, z wszelkimi admini-
stracyjnymi czynnościami jak najdokładniej
obeznany, poszukuje od 1 lipca r. b.
w Królestwie, Galicyi lub w Król. Polsk.
odpowiedniej posady.
Z dotychczasowej kilkoletniej dzia-
łalności jak ukończonych świadectw
i dyplom z ukończonych studiów na
żądanie przesłać być mogą.
Kaucya 10—15,000 Mr.
Zgłoszenia przyjmuje Eksp. Dzien.
Pozn. pod lit. Z. A. Nr. 688.

buhajów
wielkiej rasy amsterdamskiej
tudzież 20 tegich, zdolnych do stan-
wienia
tryków
z tutejszej owczarni, Merynosów o cze-
sanie.
Sroczyń pod Pobiedziskami
H. Windell.

Z zaliczką 21,000 Mr.
poszukuje się kupna **folwarku**
pokozonego w bliskości miasta lub sta-
cyj kolei, z dobrą ziemią i dobrymi
budynkami. Także refektownemu na
korzystną dzierżawę. Oferty przyjmujcie
Eksp. Dzien. Pozn. pod Nr. 672.

Poszukują umieszczenia:
Nauczycielki seminarij
muzycznych, mogący chłopców przygo-
towało do kwarty.
Nauczycielka
ratynowana, muzyczna, znająca język
polski, niemiecki i francuzki, umiejąca
wykładać nauki w sposób łatwy i przy-
stępny. (612)
Bona Polka
z świadectwem kilkoletniego pobytu w
jednym miejscu.
R. M. Koczorowski,
Pogórna ul. 7.

Ogrodnik artystyczny
żonaty, w młodym wieku, biegły
w swym zawodzie, który pracowa-
wał także w Niemczech, poszuka-
je miejsca zaraz lub od 1 kwie-
tnia. O łask. oferty proszę pod lit.
S. Z. poste rest. Skoki (Schocken).
(628)

OSOBA
z wyższym wykształceniem, pragnie
przejść miejsce do zarządu domu, za-
raz lub od 1 kwietnia rb. w Kró-
stwie, w Galicyi lub Zachodnich Prus-
kach. Oferty przyjmie Eksp. Dzien.
Pozr., pod Nr. 750.

BOROWY,
Polak, w średnim wieku, żonaty, bez
famili, poszukuje posady od 1 kwie-
tnia 1886. Na żądanie stawić może
kaucy 1000 Mr. Wymagania skro-
mne. Adres: A. B. post. rest. Żain.
(747)

Służący żonaty, z ju-
dym dzie-
kiem, który służył w większych i mniej-
szych domach, zastępujący się łatwo
do wszystkiego, poszukuje miejsca za-
raz lub od 1 kwietnia r. b. Adres:
Stara Bojanowska ul. Nr. 35 w
Smiglinie. (733)

Poszukują umieszczenia:
Nauczycielki egzam., wy-
soko muzyczne. Nauczycielka
francuzka w średnim
wieku, nie muzyczna. **Bona**
francuzka, posiadająca niemie-
cki język, w średnim wieku. **Na-**
uczyciel domowy muzyki,
silką gorzelników, urzę-
dników gospod., pisarzy i
ogrodników. (745)
Agencya Fontowicza
w Poznaniu,
Wilhelmska ulica Nr. 16.

Ogrodnik
kawaler, mający swój zawód dokła-
dnie, 32 lat mający, posiadający dobre
świadectwo, poszukuje posady od 1
lutego lub 1go marca r. b. Łaskawe
oferty przyjmie Eksp. Dzien. Pozn.
pod lit. P. D. Nr. 740.

Administrators
kawaler, praktycznie i teoretycznie wy-
kształcony, z wszelkimi admini-
stracyjnymi czynnościami jak najdokładniej
obeznany, poszukuje od 1 lipca r. b.
w Królestwie, Galicyi lub w Król. Polsk.
odpowiedniej posady.
Z dotychczasowej kilkoletniej dzia-
łalności jak ukończonych świadectw
i dyplom z ukończonych studiów na
żądanie przesłać być mogą.
Kaucya 10—15,000 Mr.
Zgłoszenia przyjmuje Eksp. Dzien.
Pozn. pod lit. Z. A. Nr. 688.

Wystawa obrazów
Wojciecha Gersona
Zamordowanie
króla
PRZEMYSŁAWA
i
Bez nadziei
otwarta w pałacu hr. Działu-
skich codziennie od godziny 12
do 4.
Ceny żniżone.
Dla dorosłych 20 fen.
„ dzieci „ 10 fen.
Teatr polski w ogr. Potockiego
w POZNANIU.
W czwartek dnia 28 stycznia 1886
Na dochód
Józefa Popławskiego
Hrabina Cosel
Dramat w 5 aktach (7 odsłonach).
Początek o godzinie 1/8.